

Sygn. akt III Ca 998/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion-Hajduk

Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Angelika Gwozdek

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2020 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S., T. S. (1), M. S. i A. S. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej  
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt II C 514/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki K. S. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

3. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda T. S. (1) 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

4. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda M. S. 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

5. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki A. S. (1) 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 998/19

# UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 maja 2019 roku Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki K. S. 60 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienia 30 grudnia 2016 roku, na rzecz T. S. (1) kwotę 60 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2016 roku, na rzecz M. S. kwotę 35 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2016 roku i na rzecz A. S. (1) kwotę 25 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 grudnia 2016 roku. Sąd częściowo oddalił powództwa oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 20 października 2016 roku doszło do wypadku drogowego, w którym sprawca zdarzenia objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu potrącił idącego prawidłowo pieszego J. S., którym poniósł śmierć na miejscu. Powodowie K. i T. S. (2) są rodzicami zmarłego J., a małoletni M. i A. są rodzeństwem zmarłego. W chwili wypadku M. miał 17 lat, a A. 6 lat. Sąd Rejonowy ustalił, że powodów łączyły ze zmarłym bardzo bliskie więzy rodzinne, mieszkali razem, spędzali wspólnie czas wolny, jeździli razem na wycieczki. Rodzina była wesoła, kochająca się, zgodna. Jej członkowie pomagali sobie i wspierali się wzajemnie. Po wypadku bardzo przeżywali tragedię, potrzebowali opieki medycznej. Zmieniła się ich jakość życia, niemal codziennie chodzą na cmentarz, w pokoju J. nadal znajdują się jego rzeczy, a rodzina codziennie go wspomina.

Po śmierci syna T. S. (1) stał się bardziej skryty, ale jako głowa rodziny pomimo silnych przeżyć musiał zachować zimną krew, zajął się przygotowaniem pogrzebu, przygotowaniem dzieciom posiłków do szkoły. Przebywał na zwolnieniu lekarskim 4 tygodnie. Nie potrafi nadal pogodzić się ze śmiercią syna.

Powódka K. S. po śmierci syna leżała przy czas pewien w łóżku, nie było z nią kontaktu, nie chodziła do pracy do marca 2017r. Miała problemy, żeby okazywać uczucie swojej córce, miała myśli samobójcze, nie może pogodzić się ze stratą syna. Nadal korzysta z pomocy psychologicznej. Doświadczyła głębokiej traumy, jest skrajnie zestresowana, oszołomiona, odrętwiała i sparaliżowana emocjonalnie. Powódka w dalszym ciągu wymaga leczenia psychicznego, pobiera silne leki.

Powód M. S. bardzo ciężko przeżywał śmierć brata, z którym był nierozłączny, razem spędzali wolny czas, ubierali się w takie same ubrania. Po śmierci brata jakiś czas nie chodził do szkoły, miał problemy z koncentracją, stał agresywny, skryty, opryskliwy. Nie chciał pomocy z zewnątrz. Wcześniej takie zachowania u niego nie występowały.

Powódka A. S. (2) także przeżywała śmierć brata, zadawała pytania, kiedy brat wróci, budziła się w nocy. Miała zażyły relacje z bratem, spędzała z nim dużo czasu. Po śmierci brata rodzina starała się ją zająć innymi sprawami.

Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłego ustalił, iż powódka K. S. na wysoki poziom niepokoju i lęku, zaburzenia depresyjne utrudniają jej rozwój osobisty, ograniczają poczucie bezpieczeństwa, co jest bezpośrednio związane z przeżytą tragedią. Okres żałoby nie został zakończony, nadal ma depresję, co ogranicza nie tylko możliwości rozwoju, ale też codziennej egzystencji i opieki nad pozostałymi małoletnimi dziećmi, ogranicza ją w życiu uczuciowym seksualnym w związku małżeńskim, powódka utraciła radość życia. Powód T. S. (1) nie radzi sobie z lękiem, boi się myśleć i mówić o wypadku i okolicznościach z nim związanych. Posiada zaburzenia adaptacyjne o charakterze utraty istotnych zdolności percepcyjnych, zaburzenia depresyjne, obniżony nastrój, lęk, niepokój, ciągle powracające wspomnienia, utratę zaufania. Uległ poważnej traumie psychicznej i urazowi, a przez konieczność roztoczenia opieki nad żoną z powodu depresji doznał krzywd, których następstwa ograniczają jego możliwości rozwoju, wymaga w systematycznej psychoterapii.

Małoletni M. S. jest na granicy wyczerpania nerwowego, doznał znacznej krzywdy w związku z śmiercią brata, przejawiającej się zaburzeniami osobowości, emocji i nastroju, utraty zdolności do nieskrępowanego rozwoju i gorszego funkcjonowania społecznego.

Małoletnia A. S. (1) w znacznym stopniu poradziła sobie z utratą brata, jest skupiona na żyjącej rodzinie, proces żałoby się zakończył. Śmierć brata nie wyrządziła tak dużych zmian w strukturze osobowości i emocji jak u pozostałych członków rodziny.

Sąd Rejonowy jako podstawę prawną przyznanego zadośćuczynienia wskazał art. 446 § 4 k.c., a podstawę odpowiedzialności pozwanej art. 34 i 35 ustawy z 22 maja 2003 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 822 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, że rozmiar doznanej krzywdy uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia po 100 000 zł w stosunku do powodów K. S. i T. S. (1), oraz 60 000 zł w stosunku do M. S. i 50 000 zł w stosunku do powódki A. S. (1). W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodom K. i T. S. (1) po 40 000 zł, a powodom M. S. i A. S. (1) po 25 000 zł. Sąd zasądził na rzecz powodów wynikające stąd różnice. Sąd Rejonowy wskazał, iż zasądzone kwoty są adekwatne do stopnia naruszenia dobra prawnego, cierpienie powodów za naruszenie tego dobra, czasu, długotrwałości intensywności odczuwania straty.

Pozwana w apelacji w zaskarżyła wyrok częściowo w stosunku do K. S. w części zasądzającej zadośćuczynienie w kwocie powyżej 35 000 zł, w stosunku do powoda T. S. (1) w części zasądzającej zadośćuczynienie w kwocie powyżej 35 000 zł, w stosunku do powoda M. S. części zasądzającej zadośćuczynienie w kwocie przewyższającej 10 000 zł i w stosunku do powódki A. S. (1) w całości oraz w zaskarżyła rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania.

Pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego to jest art. 446 § 4 k.c. przez zasądzenie rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów za doznaną krzywdę, mimo iż jest sprzeczna z przyjętym orzecznictwie sądów kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia, z pominięciem indywidualnych okoliczności sprawy, w szczególności intensywności relacji powodów z J. S., obecnego stanu psychofizycznego powodów, długotrwałości żałoby, naruszenie art. 6 k.c. przez uznanie, iż powodowie wykazali rozmiar krzywdy, uzasadniający zasądzenie na ich rzecz tak wysokiej kwoty tytułem zadośćuczynienia i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegający na uznaniu przez sąd pierwszej instancji, iż powodowie wykazali rozmiar krzywdy uzasadniający zasądzenie na jej rzecz tak wysokiej kwoty tytułem zadośćuczynienia, naruszenie art. 278 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii.

Pozwana wniosła o zmianę wyroku przez zasądzenie na rzecz powódki K. S. zadośćuczynienia w kwocie 35 000 zł, na rzecz T. S. (1) zadośćuczynienie w kwocie 35 000 zł, na rzecz M. S. 10 000 zł oraz oddalenia powództwa A. S. (1) w całości oraz od zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów z uwzględnieniem zmian w zaskarżonym wyroku.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania w relacji z postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a także jego ocenę oraz przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia i unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne.

Żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny w oparciu o zebrane dowody, a ich ocena mieści się w dyrektywie zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Sąd odwoławczy instancji nie znajduje podstaw do ich korygowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zwrócić należy uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjny we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012r.; I ACa 1404/11). Co więcej dla skuteczności tak podniesionego zarzutu nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej kryteria nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień, które pozwalałyby na korygowanie poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych.

W świetle ustaleń faktycznych nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, iż przyznana kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru doznanego przez powodów cierpienia, przebiegu okresu żałoby, konsekwencji związanych z utratą syna i brata. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa wyrażonym wielokrotnie w orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz w orzeczeniach Sądów Apelacyjnych powtórzyć należy, iż to Sąd pierwszej instancji ustala wysokość zadośćuczynienia. Sąd odwoławczy może ingerować w wysokość zadośćuczynienia w przypadku, gdy biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne i zebrane w sprawie dowody, uzna przyznane zadośćuczynienie za rażąco wygórowane lub rażąco niskie (tak m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 listopada 2009r. sygn. I ACa 523/09, wyrok SN z dnia 9 września 1999r. sygn. II CKN 477/98, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2012r. sygn. I ACa 773/12, wyrok SN z dnia 7 stycznia 2000r. sygn. II CKN 651/98, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r. sygn. I ACa 199/08). W niniejszej sprawie nie można uznać, iż przyznane zadośćuczynienie w kwocie łącznej po 100 000 zł dla matki i ojca zmarłego J. oraz po 60 000 zł i 50 000 zł dla brata i siostry zmarłego jest rażąco wygórowane. Sąd Rejonowy, ustalając wysokość zadośćuczynienia oparł się na opinii biegłego z zakresu psychologii, która była wystarczająca dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż na skutek śmierci J. S. całe życie rodziny uległo destrukcji, każdy z członków rodziny stał się milczący, woli przebywać sam, unika kontaktu, podczas gdy wcześniej była to rodzina bardzo zżyta, spędzająca wspólnie aktywnie czas. Wszyscy powodowie bardzo głęboko i dotkliwie odczuli stratę, matka K. S. do dzisiaj choruje na depresję, korzysta z pomocy terapeuty i przyjmuje leki. Ojciec nie korzystał z pomocy psychologa, ale bardzo jej potrzebuje. Powód T. S. (1) jako głowa rodziny przejął na siebie obowiązki, opiekuje się żoną, dziećmi i stara się wypełnić tę rolę jak najlepiej, jego życie uległo całkowitej zmianie. Powód M. S. jest na granicy wyczerpania nerwowego i wymaga pomocy, również w jego przypadku wysokość zadośćuczynienia nie budzi żadnych wątpliwości. W przypadku małoletniej A. S. (1) stwierdzić należy że, chociaż z uwagi na swój wiek śmierć brata nie spowodowała u niej takiej krzywdy bezpośrednio jak u pozostałych członków rodziny, to jednak strata ta zmieniła jej życie, małoletnia została pozbawiona opieki swojej mamy, która po śmierci syna nie jest w stanie się zająć się małoletnią córką i cała sytuacja bardzo negatywnie wpływa także na jej rozwój. Życie całej rodziny uległo ogromnej zmianie, wypadek zmienił wszystkich członków rodziny, która z trudem radzi sobie z sytuacją. Wszystkie te okoliczności należało wziąć pod uwagę oceniając rozmiar doznanego krzywdy i ustalając wysokość zadośćuczynienia. W tych okolicznościach nie można uznać zasądanego zadośćuczynienia za rażąco wygórowane.

Sąd Okręgowy, mając powyższe okoliczności i argumenty na względzie na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 108 i 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, obciążając pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w kwocie po 1800 zł.

SSO Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak